



**Kościół Triumfujący**  
Dusze radujące się Niebem

**Kościół Wojujący**  
ludzie którzy uczestniczą we Mszy

**Kościół Cierpiący**  
Dusze w czyśćcu cierpiące

## MSZA ŚWIĘTA

Jednym z największych zewnętrznych i wewnętrznych objawów czci oddawanej Bogu jest uczestnictwo we Mszy Św. Jest to największa ofiara, ponieważ Pan Jezus w sposób bezkrwawy ofiaruje się Ojcu Przedwiecznemu, tak jak niegdyś w sposób krwawy ofiarował się na Krzyżu za grzechy całego świata. Pan Jezus uspokoił lęki przed śmiercią Św. Matyldy mówiąc: „Wiedz Matyldo, że kto ma zwyczaj słuchać Mszy Św. będzie w chwili śmierci pocieszony obecnością Aniołów i Świętych jego obrońców, którzy go dzielnie bronąć będą przed wszystkimi siłami diabelskimi tak, że w pokoju odda Bogu duszę swoją”.

## Msza Święta w mistyce

[195.] 18.06.1984r. W czasie Mszy świętej,

oczami duszy, ujrzałam coś, czego początkowo nie mogłam zrozumieć. Ujrzałam błękit przeświecony niezmierną jasnością od nieba aż do ziemi, przesycony jak gdyby mgłą srebrzystą, obejmującą cały ołtarz. Gdzieś bardzo wysoko ujrzałam wielkie światło, które płonęło blaskiem Najświętszej Bożej Chwały. Od szczytu tej wielkiej, pięknej Jasności aż do ołtarza, przy którym była odprawiana Msza Święta biegła złota, lśniąca drabina, spowita różami złoto-różowymi. Po tej drabinie schodzili ku ołtarzowi Aniołowie Boży w skrzypach się, śnieżno-białych szatach. Było ich miliony, wszyscy w jednym wieku, jak gdyby młodzieńcy dwudziestoletni, bardzo piękni, szlachetni. Wszyscy mieli dłonie pobożnie złożone. Inni Aniołowie z czarami złotymi, wypełnionymi modlitwą kapłana i wiernych, szli w górę tą drabiną. Wszystko było święte, majestatyczne. W czasie Podniesienia widziałam Pana Jezusa przybitego do krzyża, z rozpostartymi ramionami, bardzo skrwawionego, umęczonego, w koronie cierniowej na głowie.

Swoją umęczoną głowę skłaniał to na prawą, to na lewą stronę, to opuszczał umęczoną na pierś. Oddychał z trudem i ciężko, usta i język były bardzo spieczone, popękane, krew strumyczkami płynęła, na wargach była częściowo skrzepla. Matka Najświętsza stała po prawej stronie ołtarza, piękna, cała w jasności wielkiej. Wszystko wokół jaśniało i błyskało. Aniołowie w czasie Podniesienia klęczeli i skłaniali głowy nisko. Po Przeistoczeniu, gdy kapłan uniósł Hostię świętą, mając udzielić Ją wiernym, widziałam wielkie błyski i jasność. Majestat Boży promieniujący z Hostii. Pan Jezus stał ponad głową kapłana, cały jaśniejący pięknym blaskiem, zwycięski, radosny. W tym czasie nie widziałam drabiny złotej, ale zlewający się z góry, z Nieba szeroki promień złocisty Łaski Bożej. Promień ten biegł od Światła, gdzieś bardzo wysoko z Nieba na Najświętszą głowę Chrystusa Pana i ołtarz. Pan Jezus z największą miłością, jaką można sobie wyobrazić, obejmował głowę kapłana obiema dłońmi i kreślił na niej duży krzyż. O, jakże bardzo kocha Pan Jezus swoich kapłanów! To było coś najpiękniejszego. Był w tej chwili ojcem, bratem i kapłanem, Królem wieków. Potęgą, Chwałą i Majestatem Bożym obejmowały cały ołtarz. Zrozumiałam,

że dla Pana Jezusa nie ma rzeczy niemożliwych. Gdyby chciał, cały świat rozpadłby się na atomy i na Jego Święte Słowo, stworzony by został ponownie w najdrobniejszym detalu. Nikt z was nie wie, nie pojmuję przed Kim stajemy. Kogo pożywamy o, jakże wielki jest Pan Bóg Święty! Wówczas powiedział mi głos: Niebo i ziemia drży przed potęgą Jezusa Chrystusa. Zapamiętaj, On jest Początkiem i Końcem wszystkiego. W Nim i przez Niego wszystko stworzone, to jest Drabina Jakubowa, trwa przez wszystkie wieki. Królestwo Boże i Boża Potęga łączy się i wspomaga w chwili Przeistoczenia chleba w Najświętsze Ciało i wina w Najświętszą Krew Chrystusa, wspomaga każdego kapłana mocą i łaską Swoją Świętą. To jest ten moment, o którym mówi Pan Jezus: „Ujrzenie Aniołów zstępujących na Mnie i wstępujących do Nieba”. Aniołowie święci służą Panu Jezusowi w największym uniżeniu. Kapłan, w chwili gdy podnosi Chrystusa Pana, jest cały jaśniejący i jak gdyby przeświecony tysiącem słońc. Kielich sieje złotym blaskiem, zmieniając się w Chrystusa Ukrzyżowanego. O, jakże piękna i święta jest ta chwila. Jak trudno jednak oczami zwykłymi, materialnymi ujrzeć to piękne, niepojęte Przeistoczenie. A jednak Ono się stale dokonuje, trwa, łączy Niebo z ziemią, obmywa winy i grzechy, usuwa zło, wiąże i umacnia prawo i Przykazania Boże w sercach wiernych ludzi. Niepojęta jest chwila Najświętszego Przeistoczenia, ponad wszystko święta. Ileż Aniołów, jaśniejących Bożą Chwałą, klęczy wkoło ołtarza! Jakaż jasność i blask biją od nich! A Pan Najświętszy, Jezus Chrystus staje się na te chwile tym, który był na Górze Golgocie. Jego samotność i ból nie ma granic, cierpienie przerażające obejmuje całą postać. Ale już przy Komunii świętej kapłana i wiernych, stoi w śnieżnobiałej szacie, zwycięski, pełen radości, miłości i miłosierdzia, jako triumfator zbawienia wiecznego. Miłość z Serca Pana Jezusa rozlewa jasne promienie wiecznego zbawienia i życia na kapłana i cały wierny lud Boży. Amen.

**Fragment orędzi zamieszczonych w książce pt. OREDDZIA ZBAWIENIA tom II napisane przez „Centurię” czyli Zofię Nosko urodzoną w Święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny 8. 12. 1920r – zm. 5. 12. 1996r. Była lekarką chorób płucnych ze Szczecina. Pozostawiła po sobie 5 tomów prorocत्व mistycznych, które zaczynają się wypełniać. - Książki można zamówić : tel. ( 091 ) 4334265**

Św. Maksymilian zachęcał, aby w czasie Mszy Św. dziękować Bogu za otrzymane łaski, zwłaszcza za łaski udzielone Niepokalanej i przez Nią, jak to sam zwykł czynić. Okazujemy tę wdzięczność podczas Komunii Św.

**Słowa Pana Jezusa : Tych, którzy w czasie Przeistoczenia ofiarują samych siebie Ojcu Przedwiecznemu w jedności ze Mną, Moimi Ranami i Krwią w duchu pokuty za grzechy świata, będę umacniał Moją łaską aż do ich końca, będę ich prowadził, umacniał, pocieszał, tak że nie będą już potrzebowali ludzkiego pocieszenia.**

### **Ofiarowanie:**

Ojciec Niebieski, ofiaruję Tobie - przez Niepokalane Serce Maryi - Jezusa, Twojego umiłowanego Syna, który ofiarował się niegdyś na Krzyżu i nadal bez przerwy ofiarowuje się na ołtarzach. Przez Niepokalane Serce Maryi przyjmij łaskawie tę Ofiarę Nieskalaną, Czystą i Świętą i zmiłuj się nad nami. Nie pozwól, aby Krew Twojego Syna na próżno była rozlewana na ołtarzach, nie dozwól, by błagania Serca Maryi o zbawienie świata pozostały daremne. Przez tę ofiarę i to błaganie wzywam Twoją Ojcowską dobroć. Udziel przebaczenia grzesznikom, ostatnich łask zbawczych umierającym, pokoju narodom i jedności, oraz tryumfu Twojemu Kościołowi. Amen.

**„Świat mógłby istnieć bez słońca, ale nie może istnieć bez Mszy Św.” (słowa Św. Ojca Pio)**

**Uwagi praktyczne: Jeśli diabeł cię kusi abyś nie szedł na Mszę Św. to idź na dwie, a przestanie cię na to kusić. **Wydruk : [www.Prorocykatolik.pl](http://www.Prorocykatolik.pl)****